

Protokół Nr XXXII/16

z XXXII sesji Rady Miejskiej, która odbyła się 17 listopada 2016r. w sali Nr 4 Urzędu Miejskiego w Pabianicach, ul. Zamkowa 16.

Stan radnych – 22.

Obecnych – 21 (zał. Nr 1)

Radni zostali skutecznie powiadomieni o terminie sesji.

Ad. 1

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Andrzej Żeligowski (*dalej Przewodniczący Rady*) otworzył o godz. 10.00 XXXII sesję Rady Miejskiej w Pabianicach zwołaną na wniosek Prezydenta (zał. nr 2). Powitał Radnych, Prezydenta z jego najbliższymi współpracownikami oraz wszystkich przybyłych na obrady sesji.

Przewodniczący Rady poinformował o piśmie Wojewody Łódzkiego z dnia 13 października 2016r. znak: PNIK-I.2011.1.2016 (zał. nr 3).

Wskazał, że sesja zwołana została na wniosek Prezydenta Miasta, odczytał porządek obrad.

Radny Adam Kaczorowski: zgłosił wniosek o głosowanie imienne pkt 3 porządku obrad.

Radny Antoni Hodak: poprosił o odczytanie ww. pisma Wojewody Łódzkiego

Przewodniczący Rady odczytał treść ww. pisma.

Radny Antoni Hodak ad vocem: wcześniej wprowadził Pan radnych w błąd, może nieświadomie, sugerując, jakoby Wojewoda zobowiązywał rady do podwyższania podatków, natomiast on tylko przesłał pismo, że ewentualne zmiany w podatkach należy wprowadzać w pewnym ustalonym terminie.

Przewodniczący Rady wskazał, że na prośbę radnych odczytał treść pisma, nikogo nie wprowadziłem w błąd.

Radny Piotr Różycki: chodzi o to, że Wojewoda przypomina, że tak stanowią przepisy, nie ma tu żadnej sytuacji nadzwyczajnej.

Pan Krzysztof Ciebiada: w dobrym tonie jest powitanie kogoś, kto też jest radnym kultura tego wymaga, mniej nerwowości, zapytał, kiedy będzie mógł zabrać głos w tej sprawie.

Przewodniczący Rady: osoby spoza rady mogą zabierać głos po wyrażeniu zgody przez radę, jestem wyjątkowo spokojny, sesje są nagrywane i padło, że przywitałem wszystkich, łącznie z Panem radnym Krzysztofem Ciebiadą. Kulturę należy okazywać do wszystkich i wszyscy byli przywitani.

Ad. 2

Do Komisji Uchwał i Wniosków zaproponowano radnych: Katarzynę Miękinę, Piotra Różyckiego i Grażynę Wójcik. Wymienieni Radni wyrazili zgodę.

Głosowanie: za przyjęciem składu – 21, przeciw - 0, wstrzymało się - 0. Przyjęto jednogłośnie.

Ad. 3

Prezydent Miasta Grzegorz Mackiewicz przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości (zał. nr 4).

Proponuje się na 2017 rok wzrost stawek podatku od nieruchomości od 1 do 90 groszy. Zaproponowane stawki podatkowe nie przekraczają stawek maksymalnych ogłoszonych na 2017 rok przez Ministra Finansów.

W obwieszczeniu z dnia 5 sierpnia 2016r. w sprawie górnych granic stawek kwotowych podatków i opłat lokalnych w 2017 roku (M.P z 2016r. poz. 779) Minister Finansów obniżył stawki kwotowe podatków. W związku z tym koniecznym jest obniżenie jednej stawki, tj. dla gruntów niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji z 3,00 zł na 2,98 zł od 1 m² powierzchni, dostosowując jej wielkość do wielkości wskazanej przez Ministra Finansów na 2017 rok.

Ponadto wprowadzono stawkę 0,1 % od wartości dla budowli służących wyłącznie do przesyłania ścieków opadowych i roztopowych (budowle deszczówki).

W załączeniu do uzasadnienia, dla celów analizy stawek i wartości dochodów z tytułu podatku od nieruchomości, przedłożono 4 zestawienia:

1. Zestawienie stawek obowiązujących w 2016r. w Pabianicach i gminach ościennych.
2. Zestawienie stawek podatkowych obowiązujących na terenie miasta Pabianic w kolejnych latach 2011-2016 i proponowane na 2017 w układzie pozycji rodzajowych podatku od nieruchomości (dla poszczególnych przedmiotów opodatkowania) dla zobrazowania tendencji wzrostowej, wraz ze stawkami maksymalnymi na 2017 rok, ogłoszonymi przez Ministra Finansów.
3. Planowane wpływy z podatku od nieruchomości przy stawkach zaproponowanych Radzie Miejskiej na 2017r. i przedmiotach opodatkowania zewidencjonowanych w 2016 roku.
4. Zestawienie stawek podatkowych dla gruntów i budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, wprowadzonych na 2017r. w gminach ościennych.

Prezydenta Miasta Pabianic Pan Grzegorz Mackiewicz (*dalej Prezydent Miasta*): Przedstawiamy projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości, po długiej analizie wszystkich aspektów z tym związanych, przede wszystkim biorąc pod uwagę fakt, że w Pabianicach od ośmiu lat co dwa lata dokonujemy regulacji podatków, ale tak, aby też być w dalszym ciągu konkurencyjnym w stosunku do stawek podatkowych obowiązujących w gminach ościennych, jak również po skalkulowaniu i przedstawieniu Państwu projektu budżetu na 2017 rok, w którym mamy bardzo mocno zaawansowany plan inwestycyjny. Zwracam uwagę, że z dochodów bieżących ograniczyliśmy wydatki bieżące, tak, że kwota ponad 4 milionów zł może być zaangażowana bezpośrednio w inwestycje. Dla zwiększenia tego planu albo zaangażowania mniejszego środków zewnętrznych przedstawiamy ww. projekt uchwały. Informuję dodatkowo, że nie ma uchwały w sprawie regulacji podatku od środka transportu, proponujemy aby te podatki pozostały w 2017 bez zmiany.

Skarbnik Miasta Pani Anna Łosiak (*dalej Skarbnik Miasta*): cykliczność zmian stawek podatków od nieruchomości jest w cyklu 2 letnim. Podchodziliśmy bardzo ostrożnie jeśli chodzi o szacowanie możliwości ekonomicznych mieszkańców. Skarbnik Miasta omówiła zestawienia załączone do uzasadnienia projektu uchwały: zestawienie nr 1 (omówione wyżej) podane są tytuły stawek podatkowych, jak się kształtują stawki podatkowe w ościennych gminach. I tak: stawka za grunty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej wzrosła o 2 grosze w porównaniu z 2016r., pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub wodami powierzchniowymi płynącymi jezior i zbiorników sztucznych wzrost o 9 groszy (w budżecie ta pozycja to jest kwota 35 zł), pozostałe w tym zajęte na działalność pożytku publicznego wzrost o 1 grosz, ale niezabudowane objęte obszarem rewitalizacji - stawka obniżona o 2 grosze. Obniżone, ponieważ stawki gmin nie mogą przekraczać stawek wskazanych przez Ministra Finansów. W tym wypadku minister obniżył stawkę, my musieliśmy zrobić to samo. Następnie budynki: mieszkalne – wzrost o 1 grosz, związane z prowadzeniem działalności gospodarczej – wzrost o 90 groszy, związane z obrotem kwalifikowanym materiałem siewnym – wzrost o 21 groszy, związane z udzielaniem świadczeń zdrowotnych – wzrost o 9 groszy, pozostałe – wzrost o 8 groszy, garaże – wzrost o 15 groszy, zajęte na działalność pożytku publicznego – wzrost o 8 groszy. Nie można mówić, że podatki w budynkach mieszkalnych wzrosły o 8 groszy, one wzrosły o 1 grosz, pozostałe to są komórki, pralnie, coś co dla podatnika nie stanowi wielkiego obciążenia. Zróznicowano też budowle: dotąd obowiązywała stawka 1,1 % i 2 % od wartości, teraz dodaliśmy stawkę 0,1 %, dotycząca budowli związanych z tzw. deszczówką (ścieki opadowe i roztopowe). Podnoszenie podatków jest potrzebne, wydatki inwestycyjne bardzo wzrastają, stąd musimy gdzieś znajdować pieniądze. Podniesienie stawek nie wpłynie na ściągalność podatków, może być niewielkie niewykonanie pozycji przyjętych do budżetu. Na przykładach: mieszkanie około 40 m² z udziałem w gruncie 33 m², po podwyższeniu właściciel zapłaci o 1 zł więcej w skali roku. Inny przykład: działka 700 m², dom o powierzchni 120 m², dotąd płaci podatek 384 złote, po podwyższeniu 392 złote w czterech ratach (czyli wzrost o 8 zł w skali roku). Każdy z nas płaci podatki i ja rozumiem, że jest to jakieś obciążenie dla budżetu, ale wszystkie gminy ościenne mają wyższe podatki niż Miasto Pabianice, które chce tworzyć strefę, inwestować, budować drogi. Ja rozumiem, że zawsze wchodzi polityka w grę ekonomii, ale to nie zawsze dobrze wpływa na mieszkańców.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Bożenna Kozłowska poinformowała, że 9 radnych zagłosowało przeciw, 8 za, zatem komisja negatywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady: kto jest za tym, aby udzielić głosu Panu Radnemu Krzysztofowi Ciebiedzkiemu. Przeprowadzono głosowanie, jednogłośnie radni udzielili zgody. Wcześniej udzielił głosu zgłaszającym się radnym według kolejności.

Radny Tadeusz Feliksiński: tu nie chodzi o gorsze, ale o złotówki. W zestawieniu 3 jest pozycja budynki związane z prowadzeniem działalności gospodarczej – tam przewidywany wzrost stanowi 90 gr. Wpływ z tego tytułu wynosi ponad 15.668,000,00 tysięcy, co stanowi ponad 50% przewidywanych wpływów po podwyższeniu w 2017 z tytułu podatku od nieruchomości. Działalność gospodarcza w Pabianicach znalazła się w punkcie krytycznym, jeśli spojrzymy na tzw. CIT to w 2014 było 5.644,000,00 zł, w 2015 5.500,000,00, plan na 2016 – 5.750.000,00, ale wykonanie 4.102.000,00 tzn., że prawie 30 % spadły wpływy z CIT. Powody: albo tak drastycznie spadła liczba przedsiębiorstw, albo ich dochodowość, albo po części jedno i drugie. Dodatkowo mieliśmy przedstawianą strategię, podano tam ciekawe dane: w Pabianicach mamy 45 tysięcy osób w wieku produkcyjnym (18-64 lat), natomiast w pabianickich

przedsiębiorstwach pracuje niecałe 14,5 tysiąca. Do tego bezrobotnych 3,8 tys. i mamy prawie 27 tysięcy, którzy nie pracują. Oczywiście oni pracują, nie wszyscy, część na szaro a większość poza Pabianicami. Jeśli chcemy być sypialnią, to podwyższajmy podatki, my jako radni PIS uważamy, że tak drastyczny spadek wpływów z CIT wymaga, aby jeszcze z tym poczekać. Będziemy głosowali przeciw podwyżce podatków.

Radny Antoni Hodak: z przykrością muszę stwierdzić, że ten projekt to kolejny krok w stronę wyciągania pieniędzy od mieszkańców, tak jest najłatwiej, natomiast nie kładzie się największego nacisku na pozyskiwanie środków zewnętrznych. Rok temu, kiedy podejmował Pan próbę podwyższenia podatków, my jako klub radnych PiS zablokowaliśmy to, wtedy mieliśmy siłę tzw. blokującą. Na początku kadencji też była taka propozycja, wówczas przeszła, aczkolwiek stawki na wniosek naszego klubu były niższe niż Pan Prezydent proponował. Pani Bożenna Kozłowska, wtedy z ramienia naszego klubu uczestniczyła w rozmowach i wtedy jej zależało na tym, żeby najlepiej podwyżek nie było. Ostatecznie udało się wynegocjować to, że te podwyżki były niższe niż proponowane przez Prezydenta. Dzisiaj Pani Bożenna Kozłowska bezrefleksyjnie popiera podwyżkę podatków, wyciąganie pieniędzy od ludzi. Odnosząc się do słów Pani Skarbnik, jeśli ktoś ma pobory rzędu Prezydenta Miasta Pabianic lub Skarbnika Miasta Pabianic to nie wie, jakie znaczenie dla zwykłego mieszkańca ma każdy grosz i nawet to stanowi duże obciążenie. Jeśli ktoś ma takie dochody, to jest oderwany od rzeczywistości, to się nie ma pojęcia o tym, jak wygląda życie zwykłego człowieka. Pan Prezydent tego pojęcia nie ma, niestety lewituje.

Radny Piotr Różycki: brak elementarnej świadomości, że podatki to pieniądze od mieszkańców, to danina mieszkańców na rzecz władających miastem, wtedy, kiedy ci sobie z tym zarządzaniem nie radzą. Z jednej strony proponujecie mieszkańcom podwyższenie podatków, z drugiej strony lekką ręką podchodzie do sytuacji, gdzie tracimy 160 tysięcy złotych w PCM na projekt lądowiska i tworzenie nowych stanowisk, zupełnie niepotrzebnych. Nie rozliczacie się z innych sytuacji, chciałbym poznać wskaźniki pozyskiwania środków zewnętrznych przez inne gminy względem naszej gminy. Kolejna rzecz, pośpiech, zwoływanie sesji nadzwyczajnej w tej sprawie, nie będzie naszej zgody na to.

Radna Bożenna Kozłowska: odnoście populistycznego wystąpienia A. Hodaka, po pierwsze, kiedy zostaliśmy radnymi, nie było żadnego stanowiska klubu w sprawie tego, aby podatki nad którymi pracowaliśmy w grudniu (bo dopiero zostaliśmy radnymi) miały być obniżone. Oświadczam wszem i wobec, wobec wszystkich radnych, że to moja interwencja bezpośrednio u Pana Prezydenta spowodowała, że księgowe jeszcze raz przeliczały podatki od środków transportu, sesja została o dwie godziny opóźniona i na tej sesji podatki, które miały być podniesione o pewien procent, zostały podniesione o połowę. Odnosząc się jeszcze do populistycznego wystąpienia Pana Hodaka, jeżeli ktoś na swoim facebook-u pisze, że on jest inicjatorem wszelkich inwestycji, a za obligacjami wstrzymuje się od głosu, to ja zapytam Państwa, jeżeli wszyscy radni wstrzymaliby się od głosu za obligacjami, to czy cokolwiek w tym mieście można by było zrobić. Odnosząc się do wystąpienia radnego Feliksińskiego w kwestii stawki podatku od budynków przeznaczonych na prowadzenie działalności gospodarczej. Minister Finansów wprowadza co roku maksymalne stawki podatków i opłat lokalnych, Łódź do tej pory miała maksymalne stawki podatku od takich budynków, w tym roku musiała obniżyć, bo Minister obniżył o 20 groszy. Pabianice są cały czas daleko za Łodzią w stawkach podatków od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. W stosunku do maksymalnej stawki wskazanej przez ministra jest to mniej o 3,01 zł i jest to najniższa stawka spośród wszystkich gmin ościennych. Nie róbmy demagogi, właściciel

średniej wielkości mieszkania w myśl tych stawek zapłaci o 1 zł więcej w skali roku, Panowie nie róbmy demagogi. Pan Prezydent przedstawił Radzie Miejskiej stawki podatków na 2017r. znacznie niższe od maksymalnych. Po wnikliwej analizie uchwały przedstawionej przez Pana Prezydenta dotyczącej stawek podatków na rok 2017 przedstawiłam te wnioski. Nasza gmina korzysta z subwencji wyrównawczej jako biedna gmina, dlatego bardzo ważne jest prowadzenie odpowiedniej polityki podatkowej, czyli podnosimy podatki, ale nieznacznie i sukcesywnie, w cyklu dwuletnim. Jest to na pewno lepszy krok niż nie podwyższać przez kilka lat, a później zrobić niespodziankę mieszkańcom, którzy będą zszokowani podwyżkami. Przyjęto zasadę niewielkich podwyżki w pewnym cyklu, jest to uzasadnione, jest mało odczuwalne dla mieszkańców. Proszę wszystkich radnych o zagłosowanie za, gdyż ułatwi to prace nad budżetem na 2017 rok, którego projekt Państwo otrzymaliście i wiecie, że zaplanowane są inwestycje na poziomie około 27 milionów zł, z czego 10 mln to środki własne wygenerowane z budżetu, a ponadto zostały zabezpieczone wszystkie wydatki bieżące, potrzebne do realizacji zadań gminy. Proszę zastanowić się przy głosowaniu, a nie mówić, że ja jestem prekursorem inwestycji, ale jak jest głosowanie nad obligacjami to się wstrzymuję. Skąd brać pieniądze na te inwestycje.

Radny Tadeusz Feliksiński ad vocem: przykład Łodzi jest charakterystyczny, bo Łódź ma chyba wszędzie maksymalne stawki. Prowadzi to do tego, że Łódź jest jednym z najbardziej zadłużonych miast w Polsce, zadłużenie wynosi ponad 100% rocznego budżetu, nasze w zaszłym roku 7,9%, jeśli zrealizujemy planowane obligacje na ten rok to wyjdziemy na 18,30 . To nie jest dobry przykład dla nas.

Radny Antoni Hodak ad vocem: jeśli troskę o portfele Pabianiczian nazywa Pani populizmem i demagogią, to współczuję Pani wyborcom. Odnosząc się do początku kadencji i uchwały ws. podatków, która była proponowana. Projekt Pana Prezydenta zakładał podwyżkę podatków od nieruchomości, potem Pani Bożenna Kozłowska wówczas jako przewodnicząca klubu radnych PiS, co mocno podkreślam i w imieniu radnych rzeczywiście prowadziła rozmowy w tej sprawie i ostatecznie udało się doprowadzić do tego, że te podwyżki były niższe niż zakładano. Pani to robiła za naszą wiedzą, prośbą w imieniu klubu PiS, proszę teraz nie mówić, że była Pani jedyną inicjatorką i to jest tylko Pani zasługa. Jeśli chodzi o głosowanie nad obligacjami, jestem człowiekiem, który przewiduje pewne zachowania i doskonale wiedziałem, że mogę sobie pozwolić na wstrzymanie się od głosu, bo te obligacje komunalne zostaną wyemitowane, bo doskonale przewidziałem zachowania innych radnych. Uważam, że wstrzymanie się od głosu było zasadne, gdyż emisja obligacji komunalnych to jest de facto zadłużanie się miasta. Wstrzymując się od głosu chcieliśmy zaznaczyć, że nie zgadzamy się na taką politykę najłatwiejszych działań. My uważamy, że lepiej iść w stronę pozyskiwania funduszy zewnętrznych, ze środków rządowych. Wiem, że takie możliwości były, Pan Prezydent odrzucił możliwości współpracy, pozyskiwania środków ze strony naszego środowiska, które aktualnie sprawuje władzę w Polsce. Pan woli emitować obligacje, podwyższać podatki niż pozyskiwać fundusze rządowe. To jest też polityka Pani radnej Kozłowskiej i wszystkich radnych, którzy Pana Prezydenta popierają. My jesteśmy temu przeciwni.

Radna Bożenna Kozłowska ad vocem: Pan Hodak naprawdę nie wiem o czym mówi. Pamiętam, jak została zwołana sesja w grudniu i nikt nie wiedział o tym, że podatki będą obniżane. Jeżeli były one w dniu sesji przeliczane, to o jakich zebraniach klubu Pan mówi, to była tylko i wyłącznie moja inicjatywa. Panie Hodak, nie może Pan przewidywać, że wszyscy nie podniosą ręki.

Radny Piotr Różycki ad vocem: ja mieszkałem ponad 30 lat w Łodzi, mam tam dużo znajomych, wymieniam się poglądami, oczywiście trzeba robić inwestycje, ale z rozsądkiem.

Przewodniczący Rady: proszę o merytoryczne wypowiedzi.

Pani Bożenna Kozłowska ad vocem: nie każe porównywać Pabianic po Łodzi, wskazałam, że Minister Finansów obwieszczeniem obniża podatki i Łódź, mając podatki maksymalne musiała je obniżyć, czyli ma utratę po 20 groszy na metrze. A my Pabianiczenie mamy dopiero na 2017 zaproponowane 19,65 zł, co do już obniżonej Łodzi jest mniejsze o 3,01 zł. Pozostałe gminy też mają te stawki wyższe, nasza gmina ma najniższą. Nie mówiłam o Łodzi jako o przykładzie, bo daleko nam do tych stawek i nigdy ich nie będziemy wprowadzać, bo nasi mieszkańcy są biedni.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Krzysztofowi Ciebici: witam serdecznie, zwrócę się do radnych, którzy kiedyś byli z nami, nie idźcie tą drogą, głosujcie przeciwko, kiedyś (zwrócił się do Przewodniczącego Rady i dwóch byłych radnych PiS) robiliście rzeczywiście dobre rzeczy, kiedyś Pani radna Kozłowska była przeciwna podwyższaniu podatków. Panie Prezydencie, dobry gospodarz nigdy nie podnosi stawek, tam gdzie rządzi Prawo i Sprawiedliwość nie zostały podniesione podatki (gmina Brzeziny, Zgierz), proszę się nie bać Prawa i Sprawiedliwości, niech Pan nie czerpie z tych gmin, które są złe proszę nie podnosić podatków. 160 tysięcy zmarnowane w szpitalu, nawet nie wyciągnęliście Państwo konsekwencji, zatrudniliście syna Pani Prezes, można pieniądze uzyskać ucinając stołki dla koleśki.

Przewodniczący Rady: proszę do meritum.

Pan Krzysztof Ciebiciada: czytałem ostatnio Orwella, nie idźcie tą drogą. Pani Skarbnik powiedziała, że wydatki inwestycyjne rosną, tak jest, bo przez dwa lata nie zostały żadne inwestycje uruchomione. Prawo i Sprawiedliwość chciało program geotermii...

Przewodniczący Rady: Panie radny, dyskusja dotyczy podatków i proszę się trzymać tematu. Proszę nie robić za gps i wskazywać ludziom drogi, którą mają podążać. Z dyskusji robi się więc polityczny.

Radny Piotr Różycki: istnieje prawo do swobodnej wypowiedzi

Przewodniczący Rady: proszę kontynuować na temat.

Pan Krzysztof Ciebiciada: Panie Prezydencie, przypomina mi się jeszcze jedna rzecz związana z Pabianicami. Robotnicy nogami zasypują kawałek asfaltu, a po miesiącu robi się dziura. To samo jest w naszych Pabianicach, Pan zasypuje nogami, a za miesiąc robi się dziura. Przez rok współpracy próbowaliśmy Panu mówić, Pan nas nie słuchał, szedł swoją drogą, my pokażemy gdzie te pieniądze bez podnoszenia podatków.

Radny Zbigniew Grabarz: proszę Państwa, Pan Antoni ruszył sprawę obligacji, Panie Antoni w 2011 mieliśmy 141 milionów długu szpitala, gdybyśmy tego nie wzięli, dzisiaj nie mielibyśmy szpitala. Ciekaw jestem jakby Pan ludziom w oczy spojrzął. Panie Krzysztofie, był taki program KAWKA, osobiście roznosiłem ulotki po Zatorzu, przejęliście władzę w Łodzi i zdjęliście ten program. I o czym Pan mówi, to jest właśnie demagogia.

Pan Krzysztof Ciebada: ten program jest w powrocie.

Radny Antoni Hodak ad vocem wypowiedzi radnego Z. Grabarza: ja mówiłem o głosowaniu nad obligacjami już po wyjściu z planu naprawczego, a Pan mówi o roku 2011, ja byłem radnym w 2016 i wówczas była emisja obligacji i wówczas powstrzymałem się od głosu, w 2011 nie miałem okazji uczestniczyć w jakichkolwiek głosowaniach.

Prezydent Miasta: jak zwykle padło wiele ogólników, dowiedzieliśmy się dzisiaj, że nie ma u nas inwestycji, że nie sięgamy po środki zewnętrzne. Akurat Pan Radny Ciebada nie mieszka w Pabianicach, może stąd pewna niewiedza. Padła kwota 160 tysięcy zł., chce powiedzieć, że to dopiero byłby numer, gdybyśmy w kwietniu weszli w szantaż polityczny, spółka która rocznie miała dostać dofinansowanie 2 miliony zł. Myślę, że Pan przewodniczący doskonale wiem, że zgodnie z wytycznymi do geotermii, wydanymi przez narodowy fundusz środowiska spółki mogły maksymalnie dostać 50 % wartości inwestycji, samorządy 100 %. Ciekaw jestem, co byśmy dzisiaj z tą spółką robili, żeby uzyskać większe dofinansowanie. Co do analizy opłacalności geotermii w Pabianicach, mogę przekazać, bo taki materiał został przygotowany. Gdybyśmy chcieli podnieść mieszkańcom podwyżkę ciepła, byłibyśmy na dobrej drodze. Przechodząc do meritum, padło bardzo wiele różnych stwierdzeń, kilkakrotnie miałem okazję udowadniać Państwu obłudę, powiem bardzo delikatnie, ja z niektórymi tematami staram się nie wychodzić, bo bardzo szanuje moich poprzedników i moich byłych już współpracowników. Te wszystkie rzeczy które dzisiaj powiedzieliście, może macie je gdzieś spisane, możecie spokojnie spakować i wysłać na Stary Rynek do Biura Senatora Macieja Łuczaka. Mianowicie, w tamtym roku podatki były zdjęte z porządku obrad, to było tuż po wyborach parlamentarnych, natomiast stosowna uchwała była przygotowana. Rok temu uchwałę o podobnych stawkach, łącznie z podatkiem od środków transportu podpisał także II Zastępca – obecny senator Maciej Łuczak. Przez rok czasu tak się zmieniła opcja, że opluwacie coś, co rok temu popisał wasz przedstawiciel, który dziś jest w senacie. Ja z szacunku do mojego byłego już współpracownika nie będę się odnosił do tych wszystkich pomysłów, które zostały tu wylane, bo rozumiem, że w jakiejś części dotyczą również jego osoby. Ja rozumiem, że można dowalać, ale to co państwo robicie, to co mówicie, jak obrażacie wszystkich dookoła, to przechodzi wszelkie granice godności Rady Miejskiej w Pabianicach

Skarbnik Miasta: Panie Feliksiński, powiedział Pan, że wykazujemy spadek dochodów z CIT. Podał Pan diagnozę takiego stanu rzeczy. Ja się bardzo dziwię, że pan radny Feliksiński, który jest bardzo dobrym matematykiem, ustosunkowuje się zawsze do wielkości (niewyraźne). Ja nasłuchuje co się dzieje w rządzie, mam kontakty również z Państwa ugrupowaniem. Pierwszy raz widzę matematyka, który podaje tylko dwie przyczyny diagnozy spadku CIT, nie słucha co mówi Pani premier Szydło, na czym polegał problem Pana byłego Ministra Szalamachy i o czym mówi obecny wiceminister Morawiecki. Spadek CIT to jest konieczność uszczelnienia podatków szarej strefy, mają iść zmiany w urzędach skarbowych, wprowadza się obostrzenia w policji skarbowej, to jest również trzeci, chyba najważniejszy powód spadku tego podatku. Natomiast Panie radny Sejmiku Województwa, panie Krzysztofie, dzisiaj Pan powiedział dużo o kulturze, ja powiem jedno. Moja pensja to nie jest widzimisię podatków i podwyższanie tych podatków, natomiast Pana koledzy zachowali się dzisiaj po chamsku, a tyle Pan mówił o kulturze.

Radny Krzysztof Rąkowski: ja jeszcze nie zabierałem głosu, a myślę, że warto też posłuchać tego, co mają do powiedzenia radni, którzy chcą pozytywnie działać dla tego miasta. Padły argumenty, że podnosimy podatki dla przedsiębiorców, a ci którzy prowadzą

działalność w Pabianicach przeżywają bardzo duży kryzys. Faktycznie: rozwija się strefa ekonomiczna, mamy wnioski o utworzenie podstrefy w Pabianicach, przedsiębiorcy mają teraz największe w historii możliwości występowania o środki zewnętrzne, przygotowane jeszcze przez poprzedni rząd, ale oczywiście po co o tym wspominać. Poza tym trzeba też przypomnieć, że podatki to również strona kosztowa, czyli każdy z przedsiębiorców może wrzucić sobie w koszty swoje działalności, co za tym idzie nie płaci podatku CIT czy innego, a dla mnie wskaźnikiem, który pokazuje prawdziwą kondycję przedsiębiorstw jest drugi z podatków, o większej wadze dla budżetu miasta tj. podatek PIT. Jeśli rośnie PIT rosną pensje, a jak rosną pensje tzn., że kondycja finansowa firm jest na tyle dobra, że mogą sobie na to pozwolić. A druga rzecz to jest to, że poprawia się również rynek pracy, bo zaczyna się robić rynek pod dyktando pracowników. Bardzo dobrze, że Pabianice stają się sypialnią Łodzi, bo najwięcej podatków do miasta wpływa właśnie z podatku PIT. Wszystkie gminy dążą do tego, aby mieszkańcy odprowadzali podatki tam, gdzie przebywają, bo to jest największy podatek dla gminy. Najprościej powiedzieć, że podnoszenie podatków to koszty przerzucane na mieszkańców. Pamiętam jak nie podnieśliśmy podatków przez dwa lata i nie dostaliśmy subwencji wyrównawczej, która kosztowała nas o wiele więcej niż ta podwyżka, ponieważ minister finansów oblicza potencjalne dochody, które gmina może uzyskać, odejmuje od nich te, które uzyskuje i różnica, która wynika z tej kwoty powoduje, czy będziemy mieli subwencję czy nie. Oczywiście musimy być przygotowani na niespodzianki, które szykują nam w 2017 r. ustawodawcy, chociażby planowana reforma oświaty, która wszystkie koszty przerzuci na samorząd. Mam pytanie, czy szykować odprawy dla nauczycieli czy inwestować, bo uważam, że jedno i drugie. Trzeba zabezpieczyć tak budżet, żeby wystarczyło na funkcjonowanie placówek, liczę że parlamentarzyści naszej łódzkiej ziemi i wszyscy działacze będą dążyć do tego, żeby zabezpieczyć tak środki dla gmin, żeby nie trzeba było likwidować żadnych placówek. I o tym się Państwo przekonacie bo ruszamy z akcją zbierania podpisów pod szkołami i nie tylko, żeby pokazać jakie są realne koszty i żeby uruchomić parlamentarzystów. Może przy okazji dobrej zmiany w szkolnictwie uda się zabezpieczyć środki na ten cel. Mówimy o tym, że trzeba inwestować, nie brać obligacji, pozyskiwać środki zewnętrzne. A kto nie przyjął ustawy metropolitalnej, która umożliwia nam pozyskanie środków na tramwaj regionalny, które środki z funduszy krajowych trafiły do Pabianic, trafiają tylko z poziomu województwa (urząd marszałkowski, wojewódzki fundusz ochrony środowiska) w ramach regionalnego programu operacyjnego. Mówicie Państwo, że gmina nie aplikuje, 3 ostatnie projekty znalazły się w pierwszej 10 jeśli chodzi o ocenę, a są szykowane następne. Najprościej jest głosować bezrefleksyjnie zawsze przeciw, po co się tłumaczyć wyborcom z podejmowania trudnych decyzji, ale możemy się za to chwalić, tak jak Pan wróżbita Antoni na facebooku, że wszystkie ulice które robione są w okręgu wyborczym wzięły się znikąd, pieniądze Pan Antoni wydał z własnej kieszeni. Przecież to realizuje Prezydent m.in.: z podatków, które są ściągane. A najbardziej denerwuje mnie sarkazm wypowiedzi PIS-u, mówimy że jesteśmy za mieszkańcami, pytam gdzie jest ustawa o kwocie wolnej od podatku, te wszystkie obietnice, które padały. Mówicie o oszczędnościach na osiedlach, przecież to nie kto inny tylko Misiewicz nie wzięli się znikąd. Kończąc, padał przykład Łodzi, że stawki są maksymalne, są inwestycje, ale miasto jest zadłużone, ale chyba najsilniejszy mandat wystawili mieszkańcy pani Prezydent, wybierając ją w I turze, gdzie zdobyła o wiele lepszy wynik niż pozostali kandydaci razem wzięci. Kończąc składam wniosek formalny o zamknięcie listy mówców.

Pan Krzysztof Ciebada: ja już wcześniej zgłaszałem ad vocem.

Radca prawny Pan Andrzej Jankowski: skoro padł wniosek formalny, powinien zostać

przegłosowany.

Przewodniczący Rady: kto jest za zamknięciem dyskusji?

Głosowanie w sprawie zamknięcia listy: za - 11, przeciw – 10.

Przewodniczący Rady: przechodzimy do głosowania w sprawie uchwały. Głosowanie imienne prowadzi Wiceprzewodniczący.

Przewodniczący Rady odniósł się do słów Pana Krzysztofa Ciebiady, stwierdził, że to rada głosuje, a nie on autorytatywnie zabieram komuś głos. Ja rozumiem niechęć do mojej osoby.

Pan Krzysztof Ciebiada: kneblowanie głosu ludziom to jest działanie komunistyczne, Pan Prezydent Panu podpowiada, co Pan ma zrobić.

Przewodniczący Rady: zabieram Panu głos, Pan Kaczorowski ma głos.

Radny Adam Kaczorowski: tylko krótkie pytanie mam do Pani Skarbnik, w zestawieniu nr 3 różnica 2017 do 2016 wynosi 107.171,00 zł, czy my rozmawiamy od godziny o 107 tysiącach?

Głosowanie imienne (zał. nr 5): za przyjęciem uchwały – 12, przeciw – 9, wstrzymało się - 0. Podjęto uchwałę Nr XXXII/417/16 (zał. Nr 6).

Ad. 4

Przewodniczący Rady: przykro, że takie rzeczy się mówi na sesji, ja nie pozwolę sobie założyć smyczy, za którą mam być ciągniony, za pouczenia bardzo dziękuję, ja tego kamyczka nie dorzuciłem, chciałem, żeby sesja była merytoryczna, dotycząca uchwały, o którą wniósł Pan Prezydent.

Przewodniczący Rady zamknął XXXII sesję Rady Miejskiej w Pabianicach o godz 10,30.

Komisji Uchwał i Wniosków – zał. nr 7.

Płyta cd – zał. nr 8

Załączniki ujęte w protokóle są do wglądu w Biurze Rady Miejskiej.

Protokołowała

Magdalena Witkowska

Przewodniczył:

Andrzej Żeligowski